

Nagle zmarł dziennikarz szczepiony na COVID-19

10 grudnia 2022

Media rozpisują się o nagłej śmierci amerykańskiego dziennikarza sportowego Granta Wahla (48 lat) w Katarze, ale milczą o jego statusie szczepienia na COVID-19.



Grant Wahl w poniedziałek napisał w medium społecznościowym, że odwiedził szpital i lekarze podejrzewali u niego zapalenie oskrzeli.

Dziennikarz zasłabł w czasie piłkarskiej dogrywki. Koledzy po fachu usunęli wokół niego krzesła i wezwali pomoc medyczną, ale mimo reanimacji nie udało się przywrócić mu życia. Reuters pisze, że szczegóły śmierci są nieznane, a Departament Stanu USA nie odpowiedział na prośbę agencji prasowej o komentarz. Śmierć potwierdziła za to – nosząca zupełnie inne nazwisko – jego żona [dr Céline Gounder](#).

„Jestem taka wdzięczna za wsparcie ze strony rodziny piłkarskiej mojego męża Granta Wahla i tak wielu przyjaciół, którzy odezwali się dziś wieczorem. Jestem w kompletnym szoku” – napisała na „Twitterze” wdowa, która jest epidemiologiem chorób zakaźnych i pracowała w grupie prezydenta Joego Bidena ds. koronawirusa.

O dziennikarzu było głośno na początku mundialu w Katarze, gdy zatrzymano go za noszenie tęczowej koszulki w ramach solidarności z ruchem LGBTQ+.

Nigdy nie chorował na COVID-19, ale chwalił się na „Twitterze” przyjęciem szczepionki od Pfizera. Podobnie jak jego żona, był wielkim zwolennikiem preparatów mRNA.

Opracowanie: Maurycy Hawranek

Na podstawie: PAP, [NCzas.com](https://nczas.com)

Źródło: WolneMedia.net